

*(...) Urodziło się już pogodzone z chłodem powietrza,
szorstką pieluchą, niepokojem dźwięków, pracą ssania.
Ssanie pracowite, wyrachowane i śmiałe.
Już się uśmiecha, już gaworzy, już włada rękami.
Rośnie, bada, doskonali się, czołga, chodzi, papie, mówi.
Jak i kiedy się to dokonało?*

J. Korczak

Aneta Stukan



Rozwój mowy dziecka i jego wspomaganie

Mowa nie jest umiejętnością wrodzoną, osiągnięcie prawidłowego stanu mowy uwarunkowane jest określonymi czynnikami wewnętrznymi i zewnętrznymi. Barbara Sawa zalicza do nich: prawidłowo ukształtowany aparat mowy, prawidłowo ukształtowany ośrodkowy układ nerwowy, prawidłowo funkcjonujący narząd słuchu, prawidłowy rozwój umysłowy, prawidłowe warunki środowiskowe i wychowawcze.

Okresy rozwoju mowy dziecka

Leon Kaczmarek wymienia cztery okresy rozwoju mowy dziecka: okres melodii, okres wyrazu, okres zdania, okres swoistej mowy dziecięcej.

■ **Okres melodii** przypada od narodzin dziecka do pierwszego roku życia. Po urodzeniu dziecko porozumiewa się za pomocą krzyku. Wtedy też matka wie, że dziecko oddycha, że jest zdrowe. Krzyk dziecka zalicza się do mimowolnych ćwiczeń narządu oddechowego. Około drugiego, trzeciego miesiąca życia dziecko przygotowuje się do mówienia poprzez ćwiczenia narządów artykulacyjnych i zaczyna głużyć. Następnie około szóstego miesiąca życia dziecko zaczyna już gaworzyć. Przejawia się to poprzez powtarzanie dźwięków i sylab. W tym okresie życia pojawiają się również samogłoski i spółgłoski. Jest to czas, kiedy należy się zastanowić nad odstawieniem smoczka, gdyż zbyt długie jego używanie powoduje nieprawidłową pracę mięśni jamy ustnej, wadę zgryzu i późniejszą niewłaściwą artykulację głosek. Od ósmego do dziewiątego miesiąca życia dziecko zaczyna reagować na

mowę mówcy, powtarza różne dźwięki. Zaleca się wykorzystać ten moment w celu odstawienia smoczka. W tym okresie dziecko jest bardziej aktywne psychoruchowo, swoją chęć ssania może zastąpić przy pomocy rodziców, np.: w czasie zabaw, poprzez wydawanie dźwięków mowy bądź gryzieniem, nagryzaniem dziąsłami przedmiotów do tego służących. Pierwsze wyrazy u dziecka pojawiają się pod koniec pierwszego roku życia.

■ **W okresie wyrazu**, między pierwszym a drugim rokiem życia, występują prawie wszystkie samogłoski (poza samogłoskami „ą” i „ę”) oraz pojawiają się spółgłoski. Artykulacja dziecka jest jeszcze zniekształcona, bo pracuje zazwyczaj środkową częścią języka. Około drugiego roku życia obserwuje się tworzenie prostych zdań.

■ **Okres zdania** przypada między drugim a trzecim rokiem życia. W tym czasie dziecko nadal doskonali swoją mowę. Zdania są przez nie wydłużane i wzbogacane o nowe części mowy, czyli: czasowniki, rzeczowniki i zaimki. Nie należy wówczas używać zdrobnień, gdyż dziecko może utrwalić sobie błędne wzorce słowne. W tym okresie może pojawić się także jakanie fizjologiczne, które należy obserwować. Najlepiej udać się do logopedy po poradę.

■ **Okres swoistej mowy dziecięcej** pojawia się między trzecim a siódmym rokiem życia. W tym okresie dziecko nadal doskonali swoją mowę. Trzylatek posługuje się w tym okresie zdaniami kilkuwyrazowymi. Wypowiada wszystkie samogłoski oraz spółgłoski: „p”, „pi”, „b”, „bi”, „m”, „mi”, „n”, „ń”, „f”, „fi”, „w”, „wi”, „t”, „d”, „n”, „l”, „li”, „ł”, „j”, „k”, „ki”, „g”, „gi”, „h”, „hi”, „ś”, „ż”, „ć”, „dź”. Nabywa

umiejętności rozpoznawania różnic zachodzącymi między głoskami. Dziecko powinno wówczas realizować już głoski „s”, „z”, „c”, „dz”. Głoski: „sz”, „ż”, „cz”, „dż” pojawiają się w wymowie dziecka między czwartym a piątym rokiem życia, choć mogą jeszcze być zamieniane na łatwiejsze odpowiedniki. Głoska „r” często jest zastępowana głoską „j” bądź „l”. Sześciolatek powinien już realizować prawidłowo wszystkie głoski. W tym okresie zdania i mowa spontaniczna są już zbudowane poprawnie pod względem artykulatoryjnym, gramatycznym i logicznym. Proces rozwoju języka, wzbogacania słownictwa nadal będzie trwał.

Nie powinno się porównywać dzieci między sobą np. pod względem wymowy. Każde dziecko ma swoje indywidualne tempo rozwoju. Jednak dzieci, które nie opanowały umiejętności posługiwania się poprawną wymową mają często niepowodzenia w szkole. Trudności te głównie przejawiają się podczas nauki pisania i czytania. Często wady wymowy bądź inne nieprawidłowości językowe są przyczyną niskiej samooceny u dziecka.

Wspomaganie rozwoju mowy dziecka

Aby zapobiec ewentualnemu opóźnieniu w rozwoju mowy bądź nieprawidłowościom językowym, w tym wadom wymowy, dobrze jest mówić do dziecka już od chwili narodzin, rozmawiać z nim, śpiewać np. kołysanki lub nucić melodie. Można wówczas zaobserwować w komunikacji zwrotnej mowę dziecka przejawiającą się poprzez mimikę twarzy, mowę ciała, głuzenie, gaworzenie. Jest to znak, że dziecko nawiązało z nami kontakt werbalny, który będzie się rozwijał w toku jego rozwoju.

Na prawidłowy rozwój mowy dziecka wpływa niewątpliwie także sposób, w jaki się do niego zwracamy. Ważne jest, aby mówić w miarę możliwości na wprost twarzy dziecka, na jego poziomie, np. kucając, tak aby miało możliwość obserwacji twarzy mówcy, jego artykulacji podczas wypowiedzania słów czy też zdań. Ważna jest, o ile nie najważniejsza, intonacja, jaką stosujemy podczas kontaktów słownych z dzieckiem, nasze gesty i rytm mowy. Nie należy stosować szybkich, samorzutnych poleceń, gdyż dziecko zwyczajnie może błędnie odebrać komunikat, a w najgorszym razie – nie zrozumieć treści takiej wypowiedzi. Wówczas może w nim narastać niechęć do mówienia.

W późniejszym okresie życia dziecka możemy bawić się w kucharzy i przyrządzać wspólne posiłki, np. dla taty. Nawet podczas obierania ziemniaków można rozmawiać z dzieckiem, kiedy siedząc obok, przygląda się wykonywanym przez nas czynnościom, np.: – *Hej, mam na imię Ziemniaczka i lubię być obierana ze skórki, – A ja mam na imię Ziemniak Witaminowy i lubię gotować się w zupie obok Słodkiej Marchewki...* W ten sposób dajemy dziecku możliwość swobody wypowiedzi i wzbogacania słownictwa.

Dziecko zazwyczaj ma doskonałą zdolność do obserwacji, zapamiętuje mile spędzony czas z rodzicem. Jest to dobry sposób na wykorzystanie zabawy, na to, aby dziecko stymulowało swoją mowę, pamięć i myślenie podczas opowiadania tacie o tym, co robiło z mamą podczas jego nieobecności. Tak zorganizowany czas wzmocni także więzi emocjonalne rodziców z dzieckiem. Nie jest natomiast dobre wyręcza-

Wiaderko z akcesoriami 620-1010

15,90 PLN


Łopata duża 620-1032

5,90 PLN


Czerpak elastyczny 620-1038

6,50 PLN


Piaskowa twierdza 4 duże foremki i 2 łopatkę 620-1020

43 PLN


Małe dzieci, które chodzą do przedszkola, rzadziej mają opóźnienia w rozwoju mowy – wynika z norweskich badań, które publikuje pismo „Early Child Development and Care”.

Badania naukowców z Norweskiego Instytutu Zdrowia Publicznego w Oslo objęły niemal 20 tys. norweskich dzieci. Analizowano, czy rodzaj opieki, jaką maluchy są objęte w wieku jednego roku, półtora roku oraz trzech lat ma wpływ na rozwój mowy. Okazało się, że dzieci, które chodziły do przedszkola w wieku półtora roku oraz trzech lat, rzadziej miały opóźnienia w rozwoju mowy niż dzieci, które pozostawały w domu pod opieką rodzica, krewnego lub opiekunki. Zależność ta utrzymywała się, nawet gdy naukowcy uwzględnili zdolności komunikacyjne dzieci przed pójściem do przedszkola, ich stan zdrowia po narodzinach, warunki ekonomiczne w rodzinie, wykształcenie i wiek rodziców (źródło: dzieci.pl)

nie dziecka w mówieniu, przerywanie jego wypowiedzi wynikające z pośpiechu i naszej niecierpliwości. Rodzice są najważniejszymi osobami w życiu dziecka, a ich cierpliwość wobec pociechy jest jednym z elementów układanki, kluczem do prawidłowego rozwoju mowy. Dla prawidłowego rozwijania sfery emocjonalno-społecznej i budowania zaufania oraz poczucia bezpieczeństwa u dziecka, stosować można różne zabawy wspomagające, m.in. mogą to być elementy ćwiczeń i zabaw w relacji rodzinnej według metody Weroniki Sherborne.

Bardzo ważną rolę w rozwoju mowy dziecka odgrywa słuch fonematyczny, który można ćwiczyć poprzez naśladowanie odgłosów wydawanych przez zwierzęta, odgłosów z otoczenia, dźwięków, jakie wydają różne pojazdy, straż pożarna, radiowóz policyjny itp. Między drugim a czwartym rokiem życia dziecko już w zasadzie powinno rozróżniać odgłosy z otoczenia bez pomocy wzroku. Dzieci starsze mogą wystukiwać rytm nadany wcześniej przez nas. W czynności mowy udział bierze także prawidłowe oddychanie, które można usprawniać np. dmuchając na wiatrak lub piórka. Na mowę dziecka wpływa również środowisko rówieśnicze, dlatego kontakt z innymi dziećmi jest ważny i niejednokrotnie przyspiesza rozwój mowy naszej pociechy. Gdy jednak dziecko mówi niewyraźnie, „po swojemu”, można po nim powtórzyć treść wypowiedzi poprawnie pod względem gramatycznym i logicznym. Nie należy jednak przesadnie i uporczywie powtarzać jego wypowiedzi i oczekiwać poprawnej artykulacji. Lepiej zostawić tę rolę dla logopedy.

Gimnastyka buzi i języka

Istnieją różnorodne zestawy ćwiczeń do gimnastyki języka i buzi, które stymulują narządy mowy. Dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym powinny wykonywać je w formie zabawy, ale w sposób w miarę możliwości staranny i systematyczny. Przeważnie wszystkie ćwiczenia artykulacyjno-oddechowo-fonacyjne wykonujemy przed lustrem razem z dzieckiem. Logopeda dobiera indywidualnie dla każdego dziecka zestaw ćwiczeń, gdyż istnieją różne nieprawidłowości językowe i wady wymowy. Dlatego też nie jest zalecane ćwiczyć z dzieckiem na własną rękę, gdyż sposób wykonywanych ćwiczeń nie zawsze może być właściwy.

Podane poniżej przykłady ćwiczeń artykulacyjnych mogą być stosowane w warunkach nie tylko domowych, ale i np. podczas jazdy samochodem czy w trakcie spaceru. Takie ćwiczenia mogą być również prowadzone przez nauczycieli pracujących w przedszkolu z grupą dzieci we wczesnym wspomaganie rozwoju mowy – np. w formie wymyślonego opowiadania:

Wesoły języczek unosi się do góry, w kierunku noska i zaraz potem chowa się do buzi. Jest to języczek bardzo ruchliwy, więc dotyka wszystkich górnych ząbków, przy w miarę szeroko otwartej buzi. O... trochę się zmęczył, więc postanowił odpocząć i skrył się za dolnymi ząbkami. Po krótkim odpoczynku wyskoczył na brodę: „e”... Po czym ponownie uniósł się w kierunku noska i schował się przy policzku z jednej strony, a potem z drugiej strony (lewej, prawej). Ten wesoły języczek wykonywał różne akrobacje: składał się w rurkę, wysuwał się z buzi przez lekko zbliżone do siebie zęby i chował za dolnymi i górnymi ząbkami. Naśladował odgłos kopyt konika – kląskanie. Aż się zmęczył i zasnął za górnymi ząbkami na chwilę (języczek śpi przez około minutę). Poniżej przykłady innych zabaw usprawniających narządy mowy:

- **Kotek** – obлизywanie się jak po wypiciu mleczka (określone ruchy języka).
- **Czyścioszek** – język wyciera każdy ząbek.
- **Wahadełko** – język szybkimi ruchami unosi się w kierunku noska i opada na brodę.
- **Dziubek** – wysuwanie ust do przodu i ściskanie.
- **Echo w lesie** – wymawianie samogłosek na wydechu: „a”, „o”, „e”, „i”, „u”, „y”.
- **Uśmiech** – rozciąganie ust i wymawianie samogłoski „s” (ząbki zwarte).
- **Motorek** – parskanie wargami, naśladowanie dźwięku jadącego traktora.
- **Chory kotek** – kasłanie z językiem wysuniętym z ust.
- **Śpieszek** – chrapanie.

Zaprezentowane wyżej ćwiczenia artykulacyjne to wstępny etap do pracy w kierunku korygowania zaburzeń mowy dziecka przez logopedę. Czas ich wykonywania nie powinien być dłuższy niż 10-15 minut. Wszelkie zabawy i ćwiczenia winny przebiegać w miłej atmosferze wzajemnej akceptacji oraz przy współpracy między logopedą, nauczycielami i rodzicami dziecka. ■

Bibliografia:

- Demel G., *Minimum logopedyczne nauczyciela przedszkola*, Warszawa 1996.
 Kaczmarek L., *Nasze dziecko uczy się mowy*, Lublin 1966.
 Korczak J., *Jak kochać dziecko*, Warszawa 1998.
Podstawy komunikacji językowej i jej zaburzenia (wybrane zagadnienia z materiałami do ćwiczeń), pod red. K. Nowak-Wolnej, Opole 2010.
 Sawa B., *Dzieci z zaburzeniami mowy*, Warszawa 1990.



Aneta Stukan – pedagog, terapeuta, logopeda (specjalność neurologopedia), nauczyciel edukacji elementarnej – kształcenia zintegrowanego i wychowania.

Autorka programu własnego wczesnej profilaktyki logopedycznej dla dzieci trzy-, czteroletnich. Od kilku lat pracuje z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi w Zdzieszowicach.